Rok 2. Nr. 279 Sosnowiec, czwartek 1 grudnia 1927 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

DEMOKRATYCZNY ORGAN NIEZALEŻNY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres redakcji i administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon mieszk. redaktora 6-92

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, hotel Bristol, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki.

Rokowania Waldemarasa zakończone zupełnem fiaskiem.

KOWNO, 30. 11. Rokowania prowadzone dziś przed południem przez Waldemarasa i Smetonę z przywódcami chrześcijańskiej demokracji, ludowców włoscjan i partji pracy skończyły się kompletnem niepowodzeniem. Rokowania rozbiły się z powodu niesłychanie bezwzględnej postawy prezydenta Smetony i gabinetu Waldemarasa. Partje opozycyjne zdecydowały się wobec tego przeprowadzić bezwzględną walkę z obecnym systemem rządów na Litwie, używając do tego wszelkich możliwych środków, jakie mają do swej dyspozycji. Zmiana obecnego rządu tymczasowo nie jest prawdopodobna, ponieważ, jak twierdzą dzisiejsze południowe dzienniki rządowe, większa część armji popiera rzekomo prezydenta Smetonę i gabinet Waldemarasa.

Bolszewicy wyprzedają Rosję.

Za pożyczkę 40 miljonów dolarów wielkie koncesje.

MOSKWA, 30. 11. Między rządem sowieckim a amerykańską grupą Fernuar zawarta została umowa, na podstawie której rząd sowiecki uzyskuje kredyt inwestycyjny w wysokości 40 miljonów dolarów na przeciąg sześciu lat.

Kredyt ten będzie użyty dla uruchomienia fabryki metalurgicznej w Makiejewce w okręgu donieckim, dla której potrzeb w przeciągu trzech lat założone zostaną nowe kopalnie węgla i rudy. Ze swej strony rząd sowiecki przeznacza na ten cel 50 milj. rubli.

Umowa przewiduje udzielanie Amerykanom koncesji w Krzywym Rogu i Zagłębiu Don.

Sowiety przeciw Waldemarasowi

Narada litewskiego ministra wojny z sowieckim attache wojskowym.

MOSKWA, 30. 11. Wywiad Waldemarasa o stosunkach polsko - litewskich wywołał w Moskwie wrażenie ujemne. Zwłaszcza nie podoba się Sowietom określenie roli jaką w sporze polsko - litewskim grają Sowiety. Przewidują, że rząd moskiewski będzie się starał, aby Waldemaras odwołał część tego wywiadu.

KOWNO, 30. 11. Minister spraw wojskowych pułkownik Daukantas odwiedził sowieckiego atta he wojskowego Fudakowa. Omawiana była sprawa możliwości konfliktu polsko - litewskiego i stanowisko, jakie w tym wypadku zajęłyby Sowiety.

Daukantas przyjął następnie francuskiego attache wojskowego któremu zakomunikował oświadczenia sowieckiego attache.

Krwawa rozprawa o niewypłacony zarobek

Śmiertelny cios ostrym nożem szewckim.

ŁODZ, 30 11. W Łodzi przy ul. Wólczańskiej 148 rozegrała się krwawa tragedja w pracowni szewckiej Jankiela Szepsla.

O godz. 8 ej wiecz. przybył do Szepsla czeladnik Kazimierski, upominając się o zapłatę.

Majster odmówił, twierdząc, że nie ma pieniędzy. Kazimierski wyszedł na ulicę i po upływie godziny przyszedł podchmielony w towarzystwie swego kolegi Roberta Reszkego.

Reszke przystąpił do majstra z zapytaniem:

— Dasz pieniądze?

— Nie dam, bo nie mam— padła odpowiedź.

Na te słowa Reszke dobył z za cholewy ostry nóż szewcki i zadał nim kilka ciosów Szepslowi, rozpruwając mu brzuch.

Ciężko rannego majstra przewieziono do szpitala, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Morderca został aresztowany.

Pisma donoszą że...

— Minister spraw zagranicznych Briand przyjął ambasadora polskiego Chłapowskiego na dłuższej konferencji poświęconej wymianie poglądów w sprawie sytuacji na litewsko-polskiem pograniczu w związku z notą doręczoną wczoraj przez rząd polski mocarstwom.

Ambasador Chłapowski oświadczył Briandowi, iż jest upoważniony przez marszałka Piłsudskiego do złożenia oświadczenia, iż marszałek Piłsudski sam osobiście da e gwarancję utrzymania pokoju w północno wschodniej Europie i że uczyni wszystko, aby aż do czasu rozstrzygnięcia Ligi narodów zapobiec jakiemukolwiek nowemu zajściu na polsko-litewskim pograniczu.

— Do kancelarji sejmowej wpłynęło pismo rządu, że legitymacje urzędującego do nowej kadencji prezydjum parlamentu nie uprawniają do bezpłatnego przejazdu kolejami państwowemi.

— Komenda policji państw. wprowadziła w niektórych okręgach ręczne karabiny maszynowe. Karabinki te, dotychczas używane tylko w policji amerykańskiej, są bardzo lekkie, nie przeszkadzają w marszu i nie są widoczne. Broń ta była już używana po raz pierwszy na Wołyniu w akcji przeciwbandyckiej.

— Epidemja dżumy, która powstała w okolicy Kandy na Cejlonie, mimo natychmiastowego zastosowania odpowiednich środków, nadal się rozszerza. Nadeszły wiadomości, iż kilka wypadków dżumy skonstatowano w Colombo, głównem mieście Cejlonu.

— Pewien lekarz z Lille odkrył rzekomo środek niezawodny przeciwko gruźlicy. Komisja Sorbony wypróbowała już środek ten praktycznie z pozytywnym rezultatem.

— Deficyt bilansu handlowego Niemiec za październik wynosi 284 milj. mk. tj. wzrósł o 42 miljony w stosunku do poprzedniego miesiąca. Import niemiecki w październiku wzrósł do 1 244 milj. mk., eksport do 960 milj.

— We wtorek opuścił Warszawę krewny mikada wielki książę koreański Ri. Książę Ri został przyjęty przez p. prezydenta Rzeczypospolitej, który go zaszczycił wreczeniem orderu „Polonia Restitute".

— W wyborach do rady miejskiej Radomska, w których wzięło udział 83 proc uprawnionych do głosowania P P S. otrzymała 9 mandatów, Z L. N. 5 mandatów, Ch. D 2 mandaty, Poale Son lewica 2 mandaty, Poale Sion prawica 1 mandat. Na listę P P. S. padło około 1 tys. głosów więcej, aniżeli przy poprzednich wyborach, które jak wiadomo zostały unieważnione.

Drugi wielki proces o nadużycia w Warszawie.

Jeszcze nie przebrzmiały echa nadużyć ukaranych przez sąd wojskowy w Warszawie a popełnionych w P. K U Warszawa I a oto z dniem 2 go grudnia br rozpoczyna się nowy, conajmniej 4 tygodniowy proces o nadużycia, dokonane w komisji gospodarczej ministerjum spraw wojskowych.

Na liście oskarżonych znajdują się: por Józef Prokopowicz, Antoni Dziekoński, m in. Janusz Sciński, Lucjan Szwalbe, Józef Falkowski, Ludwik Szerszeń oraz Julian Radowski, pracownik min. spraw wojskowych i Henryk Jaworski b. kierownik komisji gospodarczej. Wszyscy prawie oskarżeni pracowali w komisji gospodarczej, z wyjątkiem Propokowicza, który był oficerem łącznikowym między komisją gospodarczą i korpusem kontrolerów oraz Osieckiego, który pracował w drukarni min. spraw wojsk. Falkowskiego, pracownika III departamentu min. spraw. wojsk. Wszystkie manipulacje książkowe, przywłaszczenia, oszustwa i nadużycia, a jest ich łącznie około tysiąc pozycyj, odnoszą się do lat 1924 i 1925

Sprawa wyszła na jaw wskutek pokrzywdzenia jednej z urzędniczek. Cały proces i źródło jego ma w sobie wiele motywów w ustosunkowaniu się oskarżonych do rozmaitych osób. Wszyscy oskarżeni są młodymi jeszcze ludźmi.

Aresztowanie b. posła Dymowskiego.

Z rozporządzenia władz sądowo-śledczych aresztowany został p. Dymowski b. poseł na sejm. Wedle pogłosek w najbliższym czasie mają nastąpić dalsze aresztowania osób z kół politycznych.

Do naszych czytelników.

Niezwykły rozwój „Expresu Zagłębia", którego nakład dochodzi do 12 tysięcy egzemplarzy, pozwala nam **na powiększenie objętości pisma już w przyszłym tygodniu do 3 kartek (6 kolumn) codziennie.**

Drukować się będzie nasz dziennik na maszynie rotacyjnej, tłoczącej 15 tys. egzemplarzy na godzinę, wobec czego **nigdy „Expres Zagł." nie będzie opóźniony.**

Dział telegramów zostanie udoskonalony tak, że wszelkie wiadomości „Expres" poda **równocześnie z pismami stołecznemi.**

Cena prenumeraty wynosić będzie nadal

tylko 2 zł. miesięcznie

z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową.

Z chaosu litewskiego.

Przeglądając depesze, nadchodzące z Litwy, trudno się zorjentować w chaosie, w jakim pogrążyło się to małe państewko, którego sternicy ulegają wpływom dyplomatów niemieckich i sowieckich, szaleńczą polityką wnosza rozdźwięki w stosunki europejskie. Obecny premjer Litwy Waldemaras stracił zupełnie zaufanie swych ziomków. Opozycja przeciwko niemu rośnie z każdą godziną. Ażeby utrzymać się przy władzy i zapobiec ewentualnemu zamachowi stanu, rząd Waldemarasa wydał cały szereg zarządzeń, ograniczających wolność osobistą, zagwarantowaną ludności przez konstytucję. Czy Waldemaras utrzyma się przy władzy i dalej kontynuować będzie szaleńczą politykę i roić sny o Wilnie, nie można dziś przewidzieć, bowiem stosunki wewnętrzne Litwy, wskutek braku objektywnych i ścisłych wiadomości, są prawdziwą szaradą, nad której rozwiązaniem głowić się będą również członkowie rady ligi narodów w czasie grudniowej sesji.

„Usłużna" prasa niemiecka na czele z „Berliner Tageblattem" dzwoni na alarm, że Polska utworzyła rzekomo w Wilnie drugi rząd litewski, którego premjerem jest niejaki Pleczkaitis i że marszałek Piłsudski pragnie zbrojnego konfliktu z Litwą. Naturalnie mistyczny Pleczkaitis maszeruje na Kowno tylko w fantazji dziennikarzy niemieckich, którzy na rozkaz z „góry" usiłują wywołać przed sesją rady ligi narodów nieprzychylny dla Polski nastrój i wmówić w świat, że Polska chce zakłócić pokój europejski.

Niecną robotę prasy niemieckiej zapewne zdemaskuje na sesji rady marszałek Piłsudski, który sam, w sprawie zatargu polsko litewskiego, złoży oświadczenie.

Berlin może być spokojny, że rozumni sternicy polskich rządów nie pra do wojny, lecz bronią słusznych praw uciskanych na Litwie polaków i nie pozwolą, aby karzełek litewski marzył o Wilnie.

(*ren.*)

Zjazd delegatów partji pracy.

W niedzielę ubiegłą obradował w Warszawie pod przewodnictwem prezesa partji pracy posła Marjana Kościałkowskiego trzeci zjazd delegatów wojewódzkich stronnictwa. Uchwalono szereg rezolucyj tej treści.

1) Trzeci zjazd delegatów wojewódzkich partji pracy stwierdza, że od wypadków majowych jesteśmy świadkami—dzięki planowej działalności rządu marszałka Piłsudskiego — stałej poprawy stosunków we wszystkich dziedzinach życia społecznego i gospodarczego.

2) Zjazd delegatów wita z pełcem uznaniem pracę marszałka Piłsudskiego nad zbliżeniem dwóch bratnich narodów— polskiego i litewskiego. Zjazd konstatuje z radością, iż mimo wszelakich prowokacyj ze strony rządu litewskiego, rząd nasz dąży niewzruszenie do pokojowego współżycia Polski i Litwy.

3) Zjazd wita z uznaniem fakt utworzenia „komisji porozumiewawczej" partji pracy ze związkiem naprawy Rzeczypospolitej, wraz z jej odpowiednikami na terenie poszczególnych województw w postaci „komitetów wykonawczych porozumienia".

4) W obliczu nadchodzących wyborów do przyszłego sejmu, zjazd kładzie szczególny nacisk na konieczność stworzenia takiej reprezentacji narodu, któraby stała na wysokości oczekujących ją zadań. Poprzedni sejm sparaliżowany w swej działalności brakiem zdrowej większości, wewnętrznem skłóceniem i rozwielmożnionem partyjnictwem — zastąpiony musi być przez sejm, złożony z ludzi o wysokiej kulturze moralnej oraz ideologji państwowo twórczej.

Jako pierwsze zadanie przyszłego sejmu, który będzie mocen zwykłą większością zmienić konstytucję wysuwamy konieczność wzmocnienia władzy wykonawczej w państwie. Będziemy się domagali, by prezydent Rzeczypospolitej był nietylko Jej najwyższym reprezentantem, lecz i właściwym naczelnikiem państwa. Będziemy się również domagali ścisłego rozgraniczenia władzy ustawodawczej od wykonawczej, oraz rozszerzenia kompetencji tejże.

5) Zjazd stwierdza, że utworzenie wyborczego bloku przez mniejszości narodowe, mimo życzliwego wobec nich stanowiska rządu marszałka Piłsudskiego, nalżałoby uważać za akt skierowany przeciwko interesom państwa polskiego.

6) Zjazd wita z uznaniem poczynania zarządu głównego, idące w kierunku zjednoczenia wszystkich pokrewnych nam ideowo ugrupowań, celem wspólnego poprowadzenia akcji wyborczej. Zjazd zwraca się do głównego zarządu z wezwaniem, aby pracę tę usilnie kontynuował.

7) Zjazd stojąc na gruncie pełnego równouprawnienia kobiety i uznając jej wielką rolę w społeczeństwie, uważa za rzecz niezmiernej wagi czynne współdziałanie kobiety polskiej w przeprowadzaniu i urzeczywistnianiu ideałów państwowo twórczych, reprezentowanych przez partję pracy.

8) Zjazd wita z uznaniem rozszerzenie działalności stronnictwa na terenie wiejskim i stwierdza z zadowoleniem, że akcja partji pracy zdobywa coraz większe uznanie wśród szerokich warstw ludowych.

Yveling Rambaud i E. Piron.

Dramat w Bicetre

Powieść.

115.

— Och, och! — szepnął — więc ten doktorek umizga się do hrabiny i Fabjan nic o tem nie wie. Więc Marcela ma przyjaciela... Co za dziwna przygoda!

Spotkanie to nie dawało mu odtąd spokoju. Tłum myśli chaotycznych wstrząsał jego mózgiem, pełnym żądz ambitnych i projektów zemsty. Ale nad tym chaosem namiętności obraz Marceli zarysowywał się niekiedy z całą wyrazistością.

Gdy wszedł do swego mieszkania czuł się ociężałym, więc dla orzeźwienia się wychylił szklankę wódki.

Dolał przez to samo oliwy do ognia.

Powoli pod wpływem alkoholu ogarnął go jakiś szał miłosny. Zapragnął pochwycić Marcelę, by znieważywszy ją, tym sposobem zemścić się na rodzinie hrabiny Villegente.

Noc była pogodna i cicha. Srebrny sierp księżyca rzucał blade światło na okolicę, na wzgórzach Villejuif słychać było echo zgiełku wielkiego miasta, szumiącego, jak morze, rozbijające swe wody o brzegi przystani.

O jedenastej w nocy Paweł przelazł przez mur, otaczający willę i ukrył się w lasku.

Czas jakiś stał nieruchomy i nasłuchiwał. Najmniejszy szmer nie dochodził go z pałacu. Postąpił kilka kroków przed siebie i spojrzał w okna pałacowe, lecz żadne z nich nie było oświetlone.

— Dotychczas dobrze — szepnął.

Nachylony, od czasu do czasu spoglądając w okna pokoju Marceli, przemknął się wzdłuż szpalerów do pałacu.

Namiętność i alkohol odebrały mu zdolność zastanowienia się nad zamierzonym czynem.

— Oburzy się zapewne — myślał — będzie się broniła, będzie krzyczała... księżniczka jakaś... trzeba więc będzie zakneblować usta... Muszę się zemścić, choćbym miał z niej uczynić trupa!

I mówiąc to, sięgnął ręką do kieszeni dla przekonania się, czy ma chustkę na knebel.

— Podszedł do balkonu i zastanawiał się, jakim sposobem wdrapie się na niego.

Szczęściem dla Pawła ta strona pałacu znajdowała się w cieniu i balkon, jak zapewniała go Perrina, rzeczywiście nie był zbyt wzniesionym. Ale potrzeba było drabiny, lub przynajmniej tyki grubej, po której mógłby się wedrzeć na górę.

Gdy stanie na balkonie, będzie co oczekiwała druga, trudniejsza do przezwyciężenia przeszkoda. Potrzeba będzie za pomocą djamentu wykroić szybę bez sprawienia hałasu, przesunąć rękę przez otwór, odjąć zaszczepkę i otworzyć okno, a wszystko to uczynić ostrożnie i dość prędko, by nie obudzić spoczywającej w pierwszym śnie Marceli, lub nie dać czasu do poznania go i ucieczki.

Przedsięwzięcie to było szalone, godne przesyconego alkoholem mózgu.

Ranoir, przyglądając się balkonowi, spostrzegł jakiś przedmiot, zwieszający się od balustrady do ziemi

— Drabinka sznurkowa... doskonale... jak gdyby umyślnie przygotowana dla mnie.

W jednej chwili był już na balkonie. Tam spotkała go niespodzianka druga. Oszklone drzwi były nieco uchylone.

— Widocznie jestem oczekiwany—szepnął z uśmiechem zadowolenia, nie starając się nawet wyjaśnić sobie zbiegu sprzyjających okoliczności, tak dalece przejęty był swym zamiarem.

Pchnął lekko drzwi i wszedł.

Wzrok jego, przywykły od kilku chwil do ciemności, z łatwością rozróżniał wszystkie przedmioty.

Spostrzegł stojącą w głębi pokoju kobietę.

Widocznie śledziła go gdy właził na balkon i chciała uciekać.

— Nie krzycz, Marcelo...

Ale kobieta zamiast uciekać pochwyciła go za kołnierz i zaczęła wołać:

— Na pomoc! Złodziej!...

Ranoir zgłupiał. Wszystkie jego marzenia rozwiały się. To nie był głos młodej kobiety.

— Więc to nie Marcela! — ryknął.

Wyrywał się i szukał rękami szyi przeciwnika, by ścisnąć ją i zmusić do milczenia, lub nawet zadusić.

Drzwi gwałtownie otworzyły się i w tejże chwili Fabjan, stangret, ogrodnik i pokojowa ze świecą w ręku wpadli do pokoju.

Przeciwnicy dopiero teraz poznali się i krzyknęli ze zdziwienia:

— Hrabina Luiza!

— Paweł Ranoir! Co to jest?

— Więc to ty! stare ściérwo!—krzyknął pijak rozwścieczony.—Poczekaj!...

I znowu rzucił się na nią gwałtownie, ale nie zdołał jej pochwycić, gdyż sześć silnych rąk męskich opasały go w tejże chwili, powaliły na posadzkę i związały z szybkością piorunującą.

(c. d. n.)

Co nas czeka w grudniu?

Zimno, mrozy śniegi. — Biała gwiazdka? — Dużo krytycznych dni.

Planeta Uran ponownie grozi katastrofami żywiołowemi i politycznemi.

Nadworny astrolog „Il. Kur. Krakowskiego“ p. Prengel z Bydgoszczy, nadesłał prognozę na grudzień, która przedstawia się następująco:

Według przewidywań astrometeorologicznych będzie pierwsza połowa miesiąca, zimna i mroźna, szczególnie na początku i w końcu tego okresu.

Około 16 grudnia ogólnie podniesie się temperatura, przynosząc przejściowe ocieplenie i odwilż w okolicach mroźnych.

Około „Gwiazdki“ nagły silny spadek temperatury. Okres tęgich mrozów. Opady śnieżne. Powszechna „biała gwiazdka“ prawdopodobna.

Koniec miesiąca zimny i mroźny. Cięte wiatry miesiąca, a szczególnie ostatnich dziesięciu dni dadzą silnie odczuć zimno. Zachmurzenie w miesiącu nagół znaczne. Częste mgły.

Skłonności do opadów w postaci deszczu lub śniegu, szczególnie w dniach 3, 4, 7, 8, 9. 13, 16, 19, 22, 26 i 29 grudnia.

Krytycznych konstelacyj międzyplanetarnych posiada miesiąc grudzień więcej, niż jego poprzednik listopad.

Krytycznemi dniami ścisłych aspektów są 2, 3, 7, 9, 11, 17, 22, 23 i 26 grudnia.

Dni te przyniosą wielu krajom Europy i poza nią niszczycielskie wichry i cyklony, katastrofy na lądzie, morzu i w górnictwie. Eksplozje. W te dni istnieje niebezpieczeństwo trzęsienia ziemi.

Miesiąc grudzień ma powszechnie ujemne konstelacje dla osób rządowych, władz i dyplomacji. W niektórych krajach grozi zakłócenie spokoju. Grudniowe zaćmienie słońca powiada jednemu z królów lub prezydentów rychłą śmierć lub upadek.

Niebezpieczeństwo dla Małopolski

Ujemne wpływy dla Krakowa.

Planeta Uran przyniosła w listopadzie—jak to już kilkakrotnie zapowiedziałem—niespodzianki w pogodzie i niezwykłe katastrofy. Z dniem 9 go grudnia b. r. wstrzymuje swój pozorny bieg wstecz i porusza się znów zwolna naprzód, przekraczając równik ściśle w dniach 12 i 13 stycznia 1928 r. po raz trzeci i ostatni na wiele lat. Zapowiada to w ciągu najbliższych dwóch miesięcy niebezpieczeństwo powtórzenia się katastrof żywiołowych (powodzie) z bieżącego roku i nagłych doniosłych wypadków.

Szczególnie ujemne wpływy dla Małopolski, miasta Krakowa, Niemiec, Anglji, części Skandynawji, Ameryki, Palestyny i części Japonji.

Ostrzeżenie dla p. premjera.

W liście nadesłanym osobno ponawia p Prengel ostrzeżenie dla osób najwybitniejszych w Polsce, a w szczególności p. premjera przed krytycznemi dniami grudnia. Są to dni od 9 do 26 grudnia.

Szczególnie krytycznie przedstawia sie „Gwiazdka“ i oba święta Bożego Narodzenia.

Smutne cyfry ludzkiej niedoli
z powodu bezrobocia.
Statystyka bezrobotnej inteligencji.

Dyrekcja funduszu bezrobocia opracowała ciekawą statystykę bezrobocia wśród pracowników umysłowych.

Statystyka ta jest oparta na wykazach bezrobotnych, którzy korzystali z zapomóg państwowej akcji pomocy doraźnej od stycznia do września b. r. włącznie.

Według podziału na kategorje zasiłki pobierało: 9 503 b. kierowników i zarządzających przedsiębiorstwami, 20 472 pracowników biurowych i kancelaryjnych, 14 208 sprzedawców sklepowych i księgowych, 651 personelu lekarskiego, jako to: dentyści, weterynarze, pielęgniarze itd., 923 muzyków kawiarnianych, sufierów i dekoratorów teatralnych, 2,504 nauczycieli i wychowawców, 671 pracowników administracyj dzienników i czasopism, w tem kilkudziesięciu dziennikarzy, 16,653 zredukowanych urzędników państwowych, cywilnych i wojskowych, 3 849 urzędników justycyj publiczno - prawnych, 34 kapitanów okrętów, oficerów i asystentów statków morskich i rzecznych, oraz 4 052 innych zawodów.

Szkoła techniczna winna pozostać
w Sosnowcu.
Zabiegi zarządu miasta w kuratorjum krakowskiem.

Od szeregu lat istnieje w Sosnowcu zawodowa szkoła techniczna kolejowa. Placówka ta ma bardzo duże znaczenie dla ludności Zagłębia i okolicy, a rozwój jej najlepiej świadczy o potrzebie tego zakładu naukowego na naszym terenie.

W ostatnim jednak czasie, rząd powziął zamiar przeniesienia szkoły technicznej z Sosnowca do Katowic, przeznaczywszy na ten cel gmach po województwie Śląskim. Projekt ten wywołał wśród miejscowego społeczeństwa duże zdumienie, a zarząd miasta w trosce o należyty rozwój szkolnictwa w Zagłębiu poczynił już odpowiednie zabiegi o pozostawienie szkoły technicznej w Sosnowcu.

Do kuratorjum krakowskiego udają się z ramienia miasta ławnik - decernent Dobrowolski oraz inż. Porczyński, którzy prosić będą o pozostawienie szkoły w Sosnowcu, oraz przedstawią w kuratorjum projekt z jakim nosi się magistrat m. Sosnowca, a mianowicie projekt budowy własnego gmachu szkoły rzemiosł w Sosnowcu. Pieniądze więc, które rząd zamierza obrócić na urządzenie warsztatów dla szkoły tecznicznej w nowym gmachu w Katowicach powinnyby być przekazane miastu i zużyte na budowę gmachu szkoły rzemiosł, w którymby znalazła również należyte pomieszczenie szkoła techniczna kolejowa.

Jak to już donosiliśmy, nowy gmach szkoły rzemiosł ma stanąć na Pogoni, lub też w śródmieściu na placu za teatrem.

Sądzić należy, że kuratorjum w zrozumieniu nieodzownej wprost potrzeby dla Zagłębia tego rodzaju szkoły zawodowej, jaką jest szkoła techniczna w Sosnowcu, przychyli się do prośby przedstawicieli miasta, którzy są wyrazicielami żądań całego Zagłębia.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Grudzień 1 Czwarek	Dziś: Eligjusza Jutro; Bibianny Wschód słońca 7.20. Zachód „ 3.29

RADJO.

Czwartek — 1 grudnia.

WARSZAWA.

12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, P A. T.

12 05 Odczyt pt. „Potwory morskie“.

12.20 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej koncertu.

15.00 Komunikaty: meteorologicznogospodarczy, P A.T. i nadprogram.

15 20 Przerwa.

16 00 Odczyt pt. „Prawo udziału pracowników umysłowyzh w międzynarodowem biurze pracy“.

16.40 „Kącik dla kobiet“.

17 05 Komunikat ekonomiczny P.A.T.

17.20 „Wśród książek“.

17 45 Audycja literacka,

19.00 Komunikat rolniczy.

19 15 Rozmaitości

19 35 Lekcja kursu elementarnego języka angielskiego.

20 00 Przerwa.

20.30 Koncert wieczorny.

22.00 Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, policyjny, P.A.T., sportowy oraz nadprogram.

KRAKÓW.

12.00 Transmisja sygnału czasu, hejnału z wieży Marjackiej i kom. lotniczo - meteorologicznego.

12 05 Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej.

16.40 Pogadanka dla pań: „Czynniki powodujące rośnięcie ciasta“.

17 20 „Skrzynka pocztowa“

17 45 Transmisja z Warszawy

19.00 Transmisja komunikatu rolniczego.

19.15 Rozmaitości.

19 35 Odczyt pt. „Dzieje ważniejszych wynalazków: Techniki ilustracyjnej“.

20.00 Transmisja „hejnału“ z wieży Marjackiej, komunikaty.

20 30 Transmisja koncertu z Warszawy.

22.30 Transmisja muzyki salonowej z restauracji „Pavillon“

POZNAŃ

12.45 Koncert gramofonowy.

14 00 Notowania giełdy pieniężnej.

17 20 „Błędy językowe i zawiłość stylu pod wpływem języka niemieckiego i biurokratyzmu“.

17 45 Transmisja z Warszawy.

19 00 Nadprogram.

19 10 28-ma lekcja języka angielskiego

19 35 Odczyt pt. „Przed sezonem hockeyowym“.

20 00 Komunikaty gospodarcze.

20.20 Komunikat meteorologiczny.

20.30 Wieczór sonatowy.

22 00 Sygnał czasu. Komunikat Z. O. K. Z.

22 30 Transmisja muzyki tanecznej z winiarni „Palais Royal“

Repertuar teatru miejskiego w Sosnowcu.

W piątek, „Tosca“ opera w 3 aktach G. Pucciniego z udziałem znakomitych artystów. Początek o godz 8 15. Ceny od 1 20 do 6.20 zł. Abonament nieważny.

W sobotę, premjera „Trójka hultajska“ wodewil w 4 aktach Nestory'a z udziałem całego zespołu. Początek o g 8 15, Ceny od 70 gr. do 4 20 zł. Abonament ważny procdntowy.

W Jaworznie.

W czwartek. Teatr miejski z Sosnowca gra „Naszą żonusię“. Początek godz. 8 15.

Teatr na Saturnie.

W piątek. Występ artystów teatru miejskiego z Sosnowca. Afisz zapowiada „Naszą żonusię“.

Ogólna.

(o) **Zasiłki w naturze dla bezrobotnych.** Rząd postanowił w okręgach, szczególnie dotkniętych bezrobociem, przyjść z pomocą nietylko pieniężną, lecz także i w naturze. W tym celu województwa otrzymają odpowiednie fundusze, za które zakupiona będzie mąka, kasza i słonina dla bezrobotnych, nie pobierających zapomóg.

Województwa lwowskie, wileńskie i kieleckie otrzymały już na ten cel 300.000 zł. Ogółem wyznaczono na akcję żywnościową dla bezrobotnych półtora miljona zł.

(o) **Tryb postępowania przy wydobywaniu dokumentów osobistych z Rosji.** Ministerjum spraw zagranicznych w porozumieniu z ministerjum skarbu ustaliło następujący system wydobywania dokumentów osobistych od władz sowieckich za pośrednictwem konsulatów Rzeczypospolitej Polskiej.

Osoba, poszukująca dokumentu lub dokumentów, albo wyciągu z wykazu stanu służby (dawniejszych posłużnych spisków) winna przesłać opłacone zwykłym stemplem podanie do ministerjum spraw zagranicznych—departament konsularny, wydział K. II a.

Ministerjum spraw zagranicznych na podstawie podania ustali wysokość opłaty, przypadającej na pokrycie kosztów wydobycia żądanych dokumentów, obliczonej w dolarach amerykańskich (3 dolary za dokument) i prześle osobie zainteresowanej odpowiednie zaświadczenie, na mocy którego petent będzie mógł wysłać pocztą wprost do odnośnej placówki polskiej w Rosji oznaczoną kwotę w efektywnych dolarach amerykańskich.

Ostateczny rachunek za wydobycie, przesłanie oraz legalizację będzie uskuteczniany przy odbiorze dokumentów.

W razie niemożności petenta winien on dołączyć do podania urzędowe świadectwo ubóstwa, na zasadzie którego ministerjum spraw zagranicznych będzie w możności wydobyć dokumenty bezpłatnie.

(o) **Rozporządzenie o pracy w piekarniach.** W Nr. 102 „Dz. Ust.“ ukazało się rozporządzenie min. spraw wewnętrznych, które zakazuje ręcznego przesiewania mąki, oraz ręcznego mieszania i zagniatania ciasta w piekarniach, cukierniach oraz innych zakładach, wytwarzających pieczywo dla publicznego użytku. We wszystkich tych zakładach trzeba będzie w przeciągu roku, to znaczy do końca listopada przyszłego roku, zainstalować odpowiednie mechaniczne urządzenia do przesiewania mąki oraz do mieszania i zagniatania ciasta

Z Sosnowca.

(s) **Z posiedzenia zarządu miasta.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu miasta postanowiono ogłosić konkurs na stanowisko naczelnego lekarza miejskiego, oraz na stanowisko inżyniera drogowego. Stanowiska te będą obsadzone już od dnia 1 stycznia 1928 r.

(s) **Święto górników.** W niedzielę 4 grudnia, jako w dniu święta górników, św. Barbary, w izbie zbornej kopalni gwarectwa hr. Renard zostanie odprawione nabożeństwo. Podczas mszy świętej wykona pienia religijne chór żeński uczennic państwowego seminarjum naucz. żeńskiego pod batutą profesora A. Cichonia.

(s) **Wykład.** Dziś w czwartek w sali teatru miejskiego odbędzie się wykład znanego poety Edmunda Biedera na temat „Idę budzić naród“. Początek o godz. 8.15. Ceny od 40 gr. do 1.70 zł.

(s) **Sprawa budowy szkoły żydowskiej.** Bawił w Warszawie i był przyjęty przez ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Moszkowski, jako delegat komitetu budowy szkoły powszechnej Nr. 8. P. Moszkowski wyłuszczył p. ministrowi projekt budowy szkoły oraz zaznaczył, że magistrat na powyższy cel wyasygnuje 50 proc. kosztów budowy, o ile rząd ze swej strony pokryje drugą połowę kosztów. Pan minister przyrzekł rozpatrzyć przychylnie powyższą propozycję i w miarę możności ją uwzględnić.

Z cechu Rymarzy - Siodlarzy i Tapicerów.

W sobotę, d 3 go grudnia o godz. 3 popołudniu odbędzie się w Sosnowcu sesja wyzwolinowa na mistrzów i czeladzi powyższego cechu.

Zainteresowani winni złożyć deklaracje.

(s) **Opłatkowi oszuści.** Święta Bożego Narodzenia zbliżają się, a z niemi tradycyjny wigilijny opłatek. Piękny to jest i szlachetny zwyczaj łamania się tym symbolicznym chlebem. Właściwym dostawcą opłatków jest kościół parafjalny, który wysyła na kilka dni swojego organistę, aby je rozniósł swoim parafjanom. A jednak i tu się wkradają pewne nadużycia. Przychodzą rozmaici wydrwigrosze i oszuści i posługując się kłamstwem (mówią np. że są posłani przez organistę, który rzekomo niema czasu albo też że zachorował), chcą od parafjan wyłgać te kilka groszy, które właściwie należą się organiście, bo on cały rok obsługuje parafjan. Wobec tego prosimy bardzo naszych czytelników, aby przy odbiorze opłatków, gdyby nie był sam organista z parafji, zażądali upoważnienia, poświadczonego przez księdza proboszcza z pieczęcią kościelną.

(s) **Aresztowania.** Dnia 29 b. m. w Sosnowcu, zostały zaaresztowane znane i niejednokrotnie karane złodziejki sklepowe, Grabowska Feliksa lat 32 (Będzin, Małachowskiego 20) i Rudawska Marja lat 20 (Będzin, Polna 3), które skradły ze sklepu Gutszajn Jachety (Sosnowiec, Modrzejowska 6) 4 skórki fokowe (imitacja). Przekazane władzom sądowym.

Dnia 29 bm. został aresztowany Zadko Franciszek, lat 23, poszukiwany od dłuższego czasu za dokonanie kradzieży 200 zł. na szkodę Urbańskiego Adama — Sosnowiec, Kamienna 8. Zadko ukrywał się przed aresztowaniem w Dąbrowie Górn. na kol. Szywałówka.

Dnia 29 bm. została zatrzymana w Sosnowcu Dudek Walentyna, jako poszukiwana przez eksp. śledczą w Katowicach za dokonanie na G. Śląsku szeregu kradzieży. Przekazana eksp. śl. w Katowicach.

(s) **Ukradli parkan.** Jan Wojsa (Daleka 19) zameldował policji, że skradziono mu parkan wartości kilkudziesięciu złotych.

(s) **Za kaucją.** Aresztowani za napad na wywiadowców policji Wojtala i Janosik zostali zwolnieni za kaucją: pierwszy — 1000 zł., drugi—500 zł.

(s) **Kradzież.** W nocy z dn. 28 na 29 bm., nieznani sprawcy dostali się do bufetu w domu związkowym przy ul. Marjackiej 1 (Z. Z. P.), który jest dzierżawiony przez Fr. Woźniaka i skradli kilka kg. wędlin, czekolady i cukierki — wartości 400 zł.

Z Będzina.

(b) **Odczyt ku czci ś. p. Przybyszewskiego.** W Będzinie, dnia 3 grudnia (tj. w sobotę) w sali kinoteatru „Nowości" odbędzie się odczyt prof. Aleksandra Bolesława Cypsa n. t. „Przybyszewski jako człowiek i artysta". Tezy: Lata chłopięce nad Gopłem. Studja w Niemczech. Nietscheanizm. Przyjazd do Polski. W kawiarence „pod pawiem". Jako polemista. Naga dusza. Jako powieściopisarz. Jako dramatopisarz. Znaczenie Przybyszewskiego w literaturze polskiej i powszechnej.

Dochód z tego odczytu przeznaczony jest na gimnazjum polskie w Gdańsku fundacji Stanisława Przybyszewskiego.

Z Dąbrowy.

(d) **Posiedzenie rady miejskiej.** Dnia 3 grudnia t. j. w sobotę o godz. 7-ej wiecz., odbędzie się posiedzenie rady miejskiej z następującym porządkiem obrad: 1) odczytanie korespondencji i składanie do prezydjum wniosków i interpelacji przez pp. radnych; 2) przedłożenie wniosku komisji budżetowo-skarbowej w sprawie p. inż. Władysława Seroki; 3) uchwalenie opłat za naukę na miejskich kursach wieczorowych 4) uchwalenie dodatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego na rok 1928; 5) uchwalenie dodatku komunalnego od patentów akcyzowych na rok 1928 my; 6) uchwalenie dodatku komunalnego od obrotu świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1928; 7) uchwalenie dodatku komunalnego od państwowego podatku od nieruchomości na rok 1928 my; 8) sprawa uzyskania uprawnienia rządowego na miejski zakład elektryczny; 9) sprawa ogrodzenia cmentarza marjawickiego w Dąbrowie Górn; 10) rozpatrzenie podań o zwolnienie od podatków miejskich; 11) umorzenie podatków miejskich.

(d) **Wyświetlanie obrazu dla młodzieży szkolnej.** Wydział szkolny przy magistracie zakupił film naukowy pt. wyprawa prof. Osendowskiego do Afryki południowej, który będzie wyświetlony dla młodzieży szkół powszechnych i średnich począwszy od dnia 5 b. m. w sali kina „Venus".

Cena biletu 15 groszy.

(d) **Ze związku strzeleckiego.** Dnia 5 grudnia w sali własnej odbędzie się posiedzenie członków zarządu.

(d) **Odzież i obuwie dla młodzieży szkolnej.** Wydział opieki społecznej przy magistracie przystąpił do akcji zaopatrzenia młodzieży szkolnej w ciepłą odzież i obuwie.

(d) **Kradzież u fryzjera.** Onegdaj w czasie nieobecności właściciela zakładu fryzjerskiego M. Grygera ul. Legjonów 105, skradziono przyrządy fryzjerskie.

Z Zawiercia.

(s) **Pierwsze posiedzenie rady miejskiej w Zawierciu.** W dniu 29. XI. 27 r. o godz. 8 wieczorem w sali rady miejskiej magistratu miasta Zawiercia odbyło się pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej, na którem nastąpił wybór prezesa rady miejskiej, zastępcy, sekretarza rady i zastępcy sekretarza rady miejskiej oraz wybór komisji (kondencjonerów) na opracowanie porządku dziennego na następne posiedzenie rady. Na prezesa rady miejsniej wybrany został inż. Sowiński. Na zastępcę prezesa rady wybrano dra Sokołowskiego, na sekretarza wybrany został p. Mijalski, na zastępcę sekretarza p. Bornsztajn.

Po wyborze prezydjum rady wpłynął nagły wniosek ugrupowań prawicowych o odłożenie wyboru zarządu miasta i sprawy uposażeń na następne posiedzenie.

Po przyjęciu powyższego wniosku zabrał głos ks. Wajzler który wygłosił kilka słów wspomnienia o ś. p. Przybyszewskim, którego pamięć uczczono przez powstanie.

(z) **Wyrodny syn.** Znany w Zawierciu Franciszek Piedziński, zam. przy ul. Górno-Śląskiej 16, został osadzony w areszcie za pobicie ojca, gdyż powtarza się to już kilkakrotnie.

(z) **Kradzież.** W nocy z dn. 27 na 28 listopada r. b. zostały skradzione 2 poduszki z balkonu Kroch Racheli, zam. przy ul. Kościuszki Nr. 1 na sumę zł. 50.

GIEŁDA.

Warszawa 30.11.

Notowania urzędowe

Nowy-Jork 8.90
Londyn 43.48½
Paryż 35.07½
Praga 26.41
Szwajcarja 171.90
Dol. War. pr. obr. 8.88½ w żądaniu.
Tendencja: niejednolita.
5% Poż. Prem. Dolar. zł. 63.25

AKCJE.

Warszawa 30.11.

Bank Polski 155.25—155.00
Bank Zachodni 29.75
Siła i Światło 98.00
Czersk 1.02
Częstocice 2.90
Wysoka 130.00
Węgiel 110.00
Nobel 43.50
Fitzner i G. 8.50
Lilpop 38,50
Modrzejów 9.20—9.15
Orthwein 12.00—12.50
Ostrowieckie 86.00
Pocisk 3.00—2.80
Starachowice 68.75—69.50—69.00
Zawiercie 35.00
Żyrardów 17,25
Borkowski 3.80—3.70
Spirytus 37.00
Tendencja: słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 30.11.

Żyto 39.00—40.00
Pszenica 47.00—48.00
Jęczmień przemiałowy 33.00—35.00
Jęczmień brow. 39.50—41.00
Owies 32.75—34.50
Mąka żytnia 70% 56.75
Mąka żytnia 65% 58.25
Mąka pszenna 65% 70.00—72.00
Otręby żytnie 28.00—29.00
Otręby pszenne 27.00—28.00
Rzepak 59.00—65.00
Groch polny 48.00—53.00
Groch Victorja 61.00—85.00
Groch Folgera 63.00—73.00
Ziemniaki fabryczne 16% 5.80—6.00
Usposobienie spokojne.

OGŁOSZENIE.

Urząd gminy Grodziec podaje do wiadomości, że w dn. 11 grudnia rb. o godz. 4-ej popoł. w lokalu szkoły powszechnej Nr 1 we wsi Grodziec odbędzie się publiczna licytacja in plus na wydzierżawienie polowania na obszarze 1887 morgów.

Sekretarz gminy J. Pogorzelski — Wójt gminy Kępa

Meble różne, biurka, otomany mokietowe, dywanikowe w różnych kolorach za gotówkę i na raty. Sosnowiec—Pogoń ul. Nowopogońska 17, Bracia Antczak.

Jaskulski Teofil zgubił książkę Kasy Chorych, wydaną przez kop. „Hr. Renard".

J. Mróz mieszkaniec Czeladzi zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K.U. Sosnowiec.

Do sprzedania biurko dębowe, szafa i stolik do kart, Sosnowiec, ulica Konstantynowska 11. Parlicki.

Poszukuję pokoju od zaraz. Warunki od umowy. Zgłoszenia proszę kierować do administracji „Expresu Zagłębia" pod „M".

Maszynę do szycia bębenkowa Singera i pierścieniową za 140 zł. sprzedam Sosnowiec-Sielce, Narutowicza 20 Harlak.

Skradziono Feliksowi Kordubelskiemu wyciąg z ksiąg ludności i fotografję poświadczoną przez podkomisarjat Sielce.

Wyżeł niemiecki, bronzowy, nakrapiany, przybłąkał się w dniu 26-go b. m. i jest do odebrania za zwrotem kosztów. Bliższych szczegółów udzieli portjer Kolonji Urzędniczej Sp. Akc. „W. Fitzner i K. Gamper". Sosnowiec.

Sprzedam pole w Dąbrowie przy ul. Legjonów. Wiadomość Dańdówka, Szosowa Nr. 24.

Pokój umeblowany dla dwóch lub trzech panów. Sosnowiec. Czysta, 7 m. 4.

Kuchta Antonina zgubiła dowód osobisty wydany w gminie Zagórze.

Zawiadomienie. Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości mieszkańców Sosnowca, Pogoni i P. T. znajomym, iż w dniu wczorajszym zwróciłem się z prośbą do swojej żony Władysławy Drożdż z domu Plutów przy ul. Pszennej 14 na Pogoni, by zechciała zamieszkać ze mną w Wojkowicach Komornych, na co ona odpowiedziała, iż na mężu jej wcale nie zależy, tylko zależało jej na ślubie. Wobec powyższego zawiadamiam, iż z dniem dzisiejszym wyrzekam się swej żony i za żadne czynności z jej strony nie biorę odpowiedzialności. Stefan Drożdż Wojkowice Komorne, 30-go listopada 1927 r.

Zakł. Druk. M. Koziński i B. Ojdanowski, sp. z ogr. odp. Sosnowiec, Sienkiewicza 5 — Tel. 1-85.